

**POLSKI ZWIĄZEK FILATELISTÓW
OKRĘG BYDGOSKI**

*Ogólnopolski
Klub Zainteresowań*



Kolejnictwo


im. Ernesta Agona Malinowskiego

A
KTUALNOŚCI

3
WRZESIEŃ
2002

SERWIS INFORMACYJNY

3 LATA GWARANCJI



Gdyby taką rękojmię na swoje wyroby oferował producent telewizorów lub pralek to należy przypuszczać, że prawie wszyscy klienci byłiby w pełni usatysfakcjonowani. Co jednak mają sądzić filatelisci o informacji zamieszczonej na odwrocie **nalepek priorytetowych** (od 1 lipca br. wprowadzonych przez Poczta Polską), która brzmi dokładnie tak: „*Wyprodukowano w 2002 roku. Termin trwałości kleju 3 lata od roku produkcji*”. Ciekawe, jaką trwałość substancji lepiącej posiadają coraz powszechniej stosowane, tak zwane **erki samoprzylepne**? Przypomnijmy, że już w roku 1990 poczta wydała serię dwóch znaczków „Rośliny lecznicze” (3129-30), także na papierze samoprzylepnym. Skończyło się szczęśliwie na tych dwóch. Jak dotąd. Cóż, z punktu widzenia obrotu pocztowego, problem w zasadzie nie istnieje, jednak dla filatelistów – jak najbardziej. Jeśli filatelisci mogą mieć koszmarnie sny to na przykład takie, że po niedługim czasie, dajmy na to wymienionych wyżej trzech latach, z przesyłek zaczynają masowo odpadać znaczki, erki, nalepki... W ich miejscu pojawiają się tłustawe plamy... Załamani, bierzemy się za ich ponowne przylepienie, dopasowując pieczęlowicie artefakty do konturów plam, fragmentów datownika... Niestety, przy bliższym oglądzie prawda wychodzi na jaw: całość sprawia wrażenie nieudolnej wyklejanki. Teoretycznie, wszystko jest jak było z wyjątkiem, że całość jest ta sama, lecz nie taka sama. Czy taki los czeka współczesne przesyłki? Co będziemy pokazywać na wystawach za lat 20? Okaleczone i zaplamione walory z adnotacją i strzałką, że tu była kiedyś erka i nalepka, które odpadły ponieważ upłynął termin gwarancji kleju? Że erka była kiedyś biała, lecz po upływie czasu rozkład substancji lepiącej zabarwił ją na żółto, a granatową nalepkę priorytetową na zielono? A może to naprawdę tylko zły sen?

Krystian Żurawski

PO OBCHODACH 150-LECIA KOLEI W TCZEWIE

Niech żałuje ten, komu czas i chęci nie pozwoliły na przyjazd do Tczewa. Bez przesady można stwierdzić, iż tczewska wystawa, biorąc pod uwagę przepiękną oprawę, dobór eksponatów, imprezy towarzyszące oraz walory pocztowo-filatelistyczne wydane z tej okazji, była jedną z najlepszych w jakiej przyszło wystawcom i kolegom naszego klubu uczestniczyć. Do tego niezwykle sprawna organizacja całości, która była niekwestionowaną zasługą przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego **Jerzego Białasa**, wspieranego przez **Edwarda Hadasia**, **Edmunda Kamińskiego**, **Jerzego Neubauera** i wielu innych członków Okręgu Gdańskiego. Więcej na temat wystawy zamieścimy w IBT-PR 52 za rok 2002.

SPOTKANIE 7 GRUDNIA WE WŁOCŁAWKU

Jesienne, a raczej już zimowe spotkanie członków klubu, odbędzie się w stolicy Kujaw w pierwszą sobotę grudnia. We Włocławku gościć będziemy po raz pierwszy, a okazją ku temu będzie 140-lecie otwarcia linii kolejowej łączącej Toruń z Kutnem przez Włocławek. Gospodarzem spotkania będzie **Kazimierz Krasiński**, który aktualnie przygotowuje uroczystą oprawę imprezy: datownik okolicznościowy, kartę beznominałową, wernisaż filatelistyczny, nie zabraknie też odczytu na temat historii kolei na Kujawach. Na stemplu będzie nieistniejący już dworzec kolejowy z lat 1862-1972 (pierwszy dzień stosowania – 4 grudnia), na kartce pokazany zostanie most z pociągiem na Zgłowiączce. Szczegóły spotkania w grudniowych „A”, które rozesłane zostaną nieco wcześniej, bo w drugiej połowie listopada.

